

# Dynamiczny Indeks Konsumpcji

indekskonsumpcji.pl

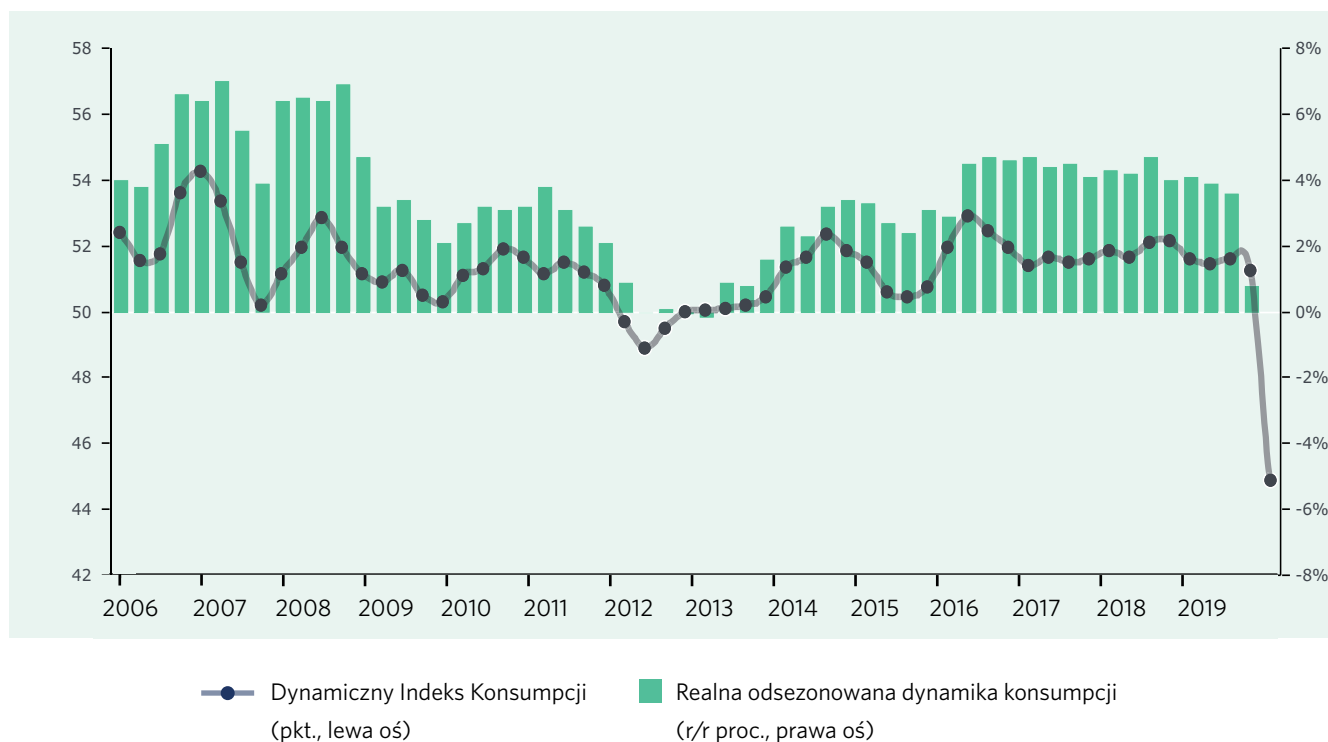
Sierpień 2020

Dynamiczny Indeks Konsumpcji (DIK) to nowy wskaźnik koniunktury przygotowywany przez Politykę Insight na podstawie danych Fundacji Polska Bezgotówkowa. Pozwala przewidzieć, jak będzie się kształtowała realna dynamika konsumpcji w Polsce, zanim GUS opublikuje pełne dane o PKB i jego składowych. Wskaźnik publikowany jest co kwartał. Wartość DIK powyżej 50 pkt. oznacza wzrost realnej konsumpcji z kwartału na kwartał, a wartości poniżej 50 pkt. oznacza jej spadek.

Oprócz głównego indeksu, publikujemy także sześć subindeksów DIK, obrazujących zmiany koniunktury w poszczególnych branżach polskiej gospodarki oferujących towary i usługi konsumentom – od sprzedawców żywności po fryzjerów czy restauratorów. Dzięki nim można łatwiej zrozumieć, z czego wynika spowolnienie w konsumpcji, a także ocenić jego trwałość.

W niniejszej analizie omawiamy wartość DIK w II kwartale 2020 r. Opisujemy, czego dowiedzieliśmy się o tempie wzrostu spożycia prywatnego i dynamice PKB w tym okresie.

Dynamiczny Indeks Konsumpcji a realna odsezonowana dynamika konsumpcji w latach 2006-2020 (r/r)



Źródło: Obliczenia własne.

# Dynamiczny Indeks Konsumpcji z najniższym wynikiem w historii

Dane za II kwartał 2020 r.

**Wskaźnik DIK spadł do 44,87 pkt.** To najniższy wynik w historii badania. Sygnalizuje spadek oczyszczonej z czynników sezonowych konsumpcji w II kwartale o około 5 proc. w porównaniu z I kwartałem, co daje wynik o blisko 6 proc. niższy w ujęciu rocznym wobec 1,2-proc. wzrostu w I kwartale. Tak silnego spadku konsumpcji nie odnotowano w Polsce od 1990 r. Jak pokazują dane tygodniowe, to przede wszystkim rezultat załamania popytu na przełomie marca i kwietnia, kiedy większość punktów handlowo-usługowych było przymusowo zamkniętych. Od początku maja, wraz ze stopniowym znoszeniem obostrzeń, sytuacja zaczęła się poprawiać i w czerwcu popyt konsumpcyjny był zbliżony do tego z czerwca ubiegłego roku.

**Wzrosły obroty w małych sklepach spożywczych.** Subindeks DIK w kategorii „Sprzedaż detaliczna” spadł w II kw. do 49,65 pkt z 52,4 pkt w I kw. Dla tego okresu dane DIK nie są spójne z danymi GUS na temat sprzedaży w sklepach zatrudniających 10 i więcej osób - tempo wzrostu obrotów w cenach stałych spadło w nich w II kw. o 10,7 proc. w ujęciu rocznym. Ta rozbieżność między wskazaniami DIK a danymi GUS sygnalizuje znaczny spadek obrotów w sklepach wielkopowierzchniowych na rzecz mniejszych placówek zatrudniających mniej niż 10 osób. Dotyczy to zwłaszcza sklepów spożywczych, dla których indeks DIK osiągnął rekordowy poziom 60,26 pkt. W okresie pandemii Polacy zdecydowali się robić zakupy jak najbliżej domu, a w sklepach osiedlowych kupowali nie tylko żywność, ale też inne artykuły pierwszej potrzeby np. artykuły higieniczne, maseczki i prasę.

**Pogłębia się dekonstrukcja na stacjach benzynowych.** Wszystkie pozostałe segmenty handlu detalicznego (z wyjątkiem sklepów spożywczych) były w II kw. w recesji. Najgłębsze spadki dotknęły sklepy odzieżowe - subindeks DIK dla tej kategorii spadł w II kw. do 27,64 pkt wobec 39,56 pkt w I kw. To rezultat równoczesnego zamknięcia galerii handlowych i spadku skłonności do zakupów nowej odzieży, zwłaszcza z kolekcji wakacyjnych. Od początku

maja w większości segmentów handlu sytuacja zaczęła się poprawiać, a część z branż wróciła do wcześniejszych poziomów sprzedaży. Wyjątkiem są stacje benzynowe, które po bardzo silnym wzroście popytu w marcu w kolejnych miesiącach wpadały w coraz głębszą recesję. Tłumaczymy to spadkiem zapotrzebowania Polaków na paliwo w związku z mniejszą liczbą wyjazdów wakacyjnych i rzadszymi dojazdami do pracy.

**Najgłębsza recesja dotknęła usługi rekreacyjne.** Zamknięcie gospodarki najbardziej uderzyło w sektor usług konsumpcyjnych, w tym zwłaszcza branżę restauracyjną, hotelarską i rekreacyjną. Subindeks DIK w tej kategorii spadł do 26,45 pkt z 45,74 pkt w I kw., co było największym spadkiem w historii badania. Co więcej, w kwietniu w niektórych branżach (np. usługi fryzjerskie i kosmetyczne) indeks DIK spadł przejściowo nawet poniżej 5 pkt. W maju i czerwcu w większości branż koniunktura się jednak poprawiła, choć przedsiębiorcy świadczący usługi hotelarskie i rekreacyjne aż do końca czerwca borykali się z dużo niższym popytem niż przed wybuchem pandemii.

## CO Z TEGO WYNIKA

Wskaźnik DIK za II kwartał 2020 r. wskazuje, że polska gospodarka odnotowała najgłębszą recesję co najmniej od 1990 r. Zgodnie z naszą prognozą dynamika PKB wyniosła -9,8 proc. w ujęciu rocznym, do czego w największym stopniu przyczynił się spadek popytu konsumpcyjnego o blisko 6 proc. Co więcej, prognozy te mogą być nadmiernie optymistyczne, ponieważ w tej chwili nie jesteśmy w stanie dokładnie oszacować jak wzrost skłonności do płaćenia kartami w sklepach przełożył się na trafność naszego indeksu. Od początku maja popyt konsumpcyjny wraca jednak do wcześniejszych poziomów a wiele branż już wyszło lub właśnie wychodzi z recesji. Trudna sytuacja dotyczy za to ciągle przedsiębiorców świadczących usługi hotelarskie i rekreacyjne, zwłaszcza te powiązane z organizacją koncertów.

Autor  
indeksu



**Adam Czerniak**  
Główny ekonomista  
Polityka Insight



[polskabezgotowkowa.pl](http://polskabezgotowkowa.pl)

POLITYKA  
INSIGHT

[politykainsight.pl](http://politykainsight.pl)